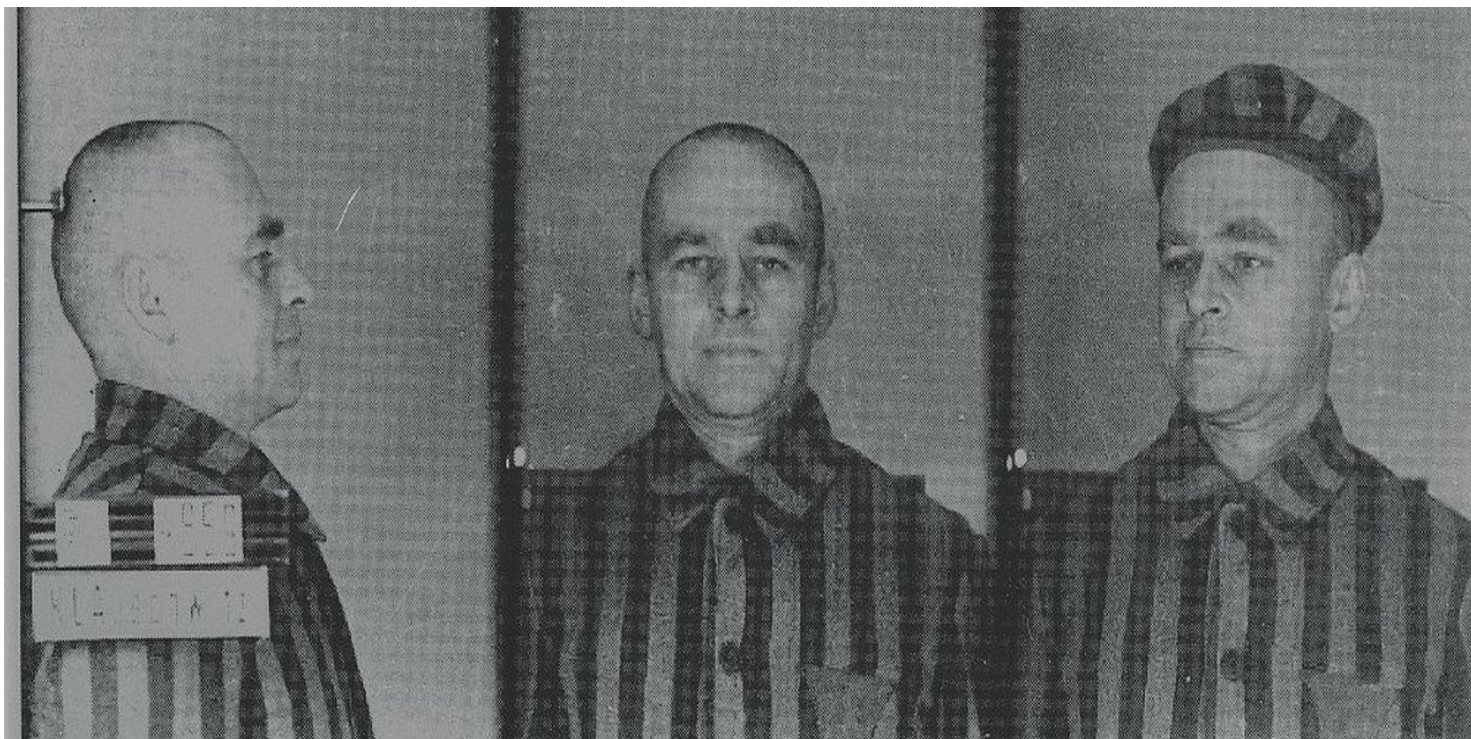


Przystanek historia

<https://przystanekhistoria.pl/pa2/tematy/witold-pilecki/80956,Pilecki-ucieka-z-piekla.html>



Witold Pilecki w KL Auschwitz

ARTYKUŁ

Pilecki ucieka z piekła

OKRES HISTORYCZNY

(1939-1945) II wojna światowa

Autor: ELŻBIETA PIETRZYK-DĄBROWSKA 26.04.2021

W nocy z 26 na 27 kwietnia 1943 r. z niemieckiego obozu koncentracyjnego KL Auschwitz uciekł rtm. Witold Pilecki. Towarzyszyli mu Jan Redzej i Edward Ciesielski. Wszyscy trzej szczęśliwie wydostali się na wolność przez obozową piekarnię.

„Wyszedłem w nocy tak samo jak przyjechałem byłem więc w tym piekle dziewięćset czterdzieści siedem dni i tyleż nocy [...] Wychodząc miałem o kilka zębów mniej niż w momencie mojego tu przyjscia oraz złamany mostek. Zapłaciłem więc bardzo tanio za taki okres czasu w tym «sanatorium»”

- wspominał Pilecki. Żołnierz niezłomny, żołnierz wyklęty, żołnierz „Rzeczypospolitej utraconej”, jeden z sześciu najodważniejszych ludzi europejskiego ruchu oporu w czasie II wojny światowej, oficer Komendy Głównej Armii Krajowej, więzień okresu stalinowskiego, ofiara sądowego mordy.

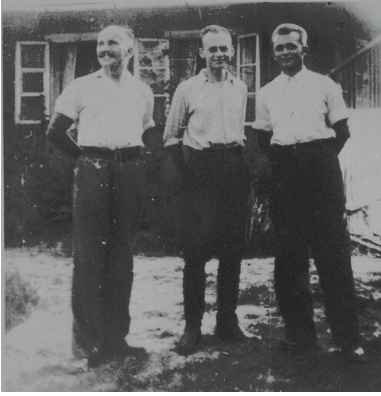
Wszedł w kocioł

Pilecki zaangażował się w działalność niepodległościową we wczesnej młodości. W czasie II wojny światowej był współzałożycielem i aktywnym członkiem Tajnej Armii Polskiej.

19 września 1940 r. dobrowolnie wszedł w „kocioł” w czasie łapanki na Żoliborzu w Warszawie. Po dwóch nocach spędzonych w koszarach przy ul. Szwoleżerów, nocą 21 na 22 września 1940 r. został przewieziony do KL Auschwitz.

Z początkiem 1940 r. rozpoczęły się aresztowania członków TAP. Niemcy wywozili ich do nowo powstałego KL Auschwitz. Kierownictwo organizacji zdecydowało o skierowaniu kogoś do niemieckiego obozu w celu nawiązania kontaktu z uwięzionymi tam członkami TAP, zdobycia informacji wywiadowczych na temat tego miejsca i zorganizowania tam ruchu oporu. Na ochotnika zgłosił się Pilecki.

19 września 1940 r. dobrowolnie wszedł w „kocioł” w czasie łapanki na Żoliborzu w Warszawie. Po dwóch nocach spędzonych w koszarach przy ul. Szwoleżerów, nocą 21 na 22 września 1940 r. został przewieziony do KL Auschwitz, gdzie jako Tomasz Serafiński dostał obozowy numer 4859.



Jan Redzej, Witold Pilecki i Edward Ciesielski. Uciekinierzy z KL Auschwitz przed domem Serafińskich w Nowym Wiśniczu, lato 1943 r.

Obozowa konspiracja

Na miejscu odnalazł aresztowanych wcześniej członków TAP i zaczął tworzyć konspiracyjny Związek Organizacji Wojskowej. Szybko dołączyli inni więźniowie, przeważnie oficerowie WP oraz młodzież uniwersytecka i szkolna.

Pierwszą wiadomość z KL Auschwitz Pilecki przesłał już w październiku 1940 r. Po kilku tygodniach informacje dotarły do komendanta głównego ZWZ gen. Stefana Roweckiego „Grota”, a w marcu 1941 r. do Londynu.

W ramach ZOW tworzone były tzw. piątki. Pierwsza powstała w październiku 1940 r. Członkowie ZOW starali się podtrzymywać na duchu więźniów, przekazywać im wiadomości ze świata za drutami, zdobywać i rozdzielać żywność i odzież, wysyłać informacje na zewnątrz oraz przygotować oddziały do opanowania

obozu podczas ewentualnego ataku sił partyzanckich.

Pierwszą wiadomość z KL Auschwitz Pilecki przesłał już w październiku 1940 r. Po kilku tygodniach informacje dotarły do komendanta głównego ZWZ gen. Stefana Roweckiego „Grota”, a w marcu 1941 r. do Londynu. Wieści o KL Auschwitz i Holocauście, tzw. raporty Pileckiego, ekspediowało w świat obozowe pralnicze komando oraz zwalniani więźniowie.

Wielkanoc '43

Wiosną 1943 r. Niemcy trafili na ślad ZOW i coraz częściej identyfikowali jego członków.

Pierwszą wiadomość z KL Auschwitz Pilecki przesłał już w październiku 1940 r. Po kilku tygodniach informacje dotarły do komendanta głównego ZWZ gen. Stefana Roweckiego „Grota”, a w marcu 1941 r. do Londynu.

W celu rozbicia konspiracji zdecydowali wywieźć „starych” więźniów (o niskich numerach) w głąb Rzeszy. Zagrożony Pilecki postanowił uciekać. Było to bardzo ryzykowne. W razie niepowodzenia groziła kara śmierci.

Wraz z Redzejem i Ciesielskim Pilecki postanowił uciec w okresie wielkanocnym, gdy część załogi obozowej SS korzystała z urlopów. Istniała szansa na lekkie rozluźnienie dyscypliny. Dzięki ryzykownym kombinacjom zdobyli pozwolenie na pracę nocną w obozowej piekarni. W nocy z 26 na 27 kwietnia 1943 r. wyłamując drewniane drzwi, wydostali się poza obóz. Biegając wzdłuż nasypu kolejowego dotarli do Soły, potem do Wisły i przez Wieliczkę udało im się dotrzeć do Bochni.

Witold Pilecki przeżył w piekle dwa lata i sześć miesięcy.

COFNIJ SIĘ